

Wstępne badania historyczno-architektoniczne budynku dawnego klasztoru Dominikanów w Przemyślu (Plac Wielkiego Proletariatu 26)

Budynek dawnego klasztoru Dominikanów w Przemyślu od roku 1787, tj. od chwili kasaty konwentu, użytkowany był na różne cele świeckie. Początkowo zlokalizowano w nim cyrkuł, następnie w XIX wieku magistrat i ratusz; przez pewien czas był kamienicą prywatną, a po dalszych przebudowach umieszczono w nim sąd obwodowy i więzienie¹; aktualnie pełni funkcję biurowca Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych.

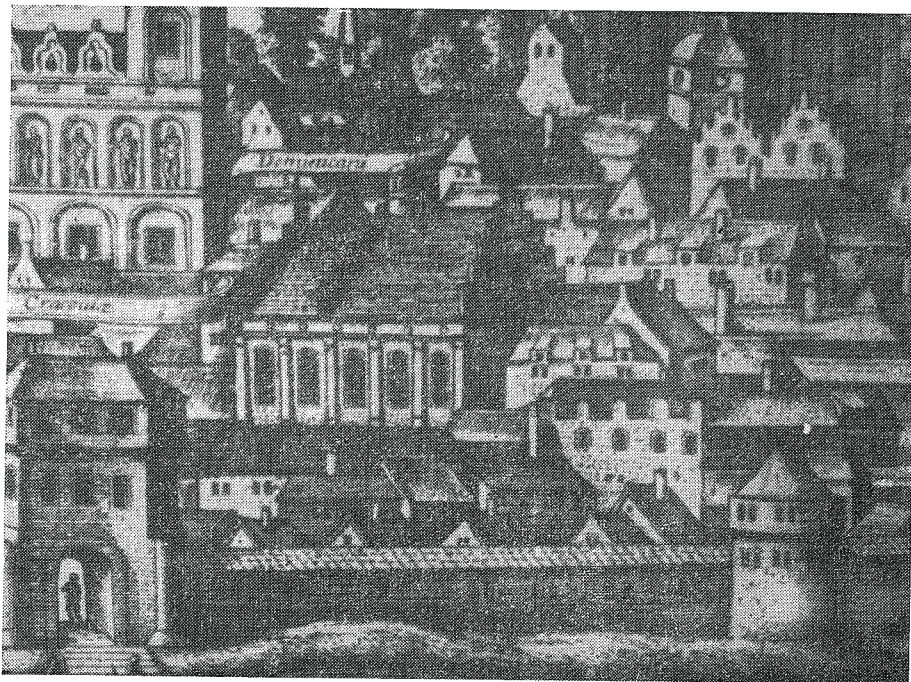
Do niedawna stał w ulicy, leżącej już poza Rynkiem i był poprzedzony kościołem, rozebranym w XIX wieku (Ryc. 1 i 2). Po wyburzeniu w czasie ostatniej wojny pierwotnej, zachodniej pierzei centralnego placu miasta, wchodzi w skład nowej pierzei Placu Wielkiego Proletariatu (d. Rynek). Czteroskrzydłowy budynek o elewacji frontowej, posiadającej cechy stylistyczne architektury neogotyckiej z połowy XIX wieku, założony na planie czworoboku z dziedzińcem pośrodku, jest dwupiętrowy i w większości podpiwniczony (Ryc. 3). Na parterze skrzydła są dwutraktowe, z wyjątkiem południowego, które posiada trzy trakty; na piętrach: południowe i wschodnie dwutraktowe, zaś północne i zachodnie trzytraktowe. Ściany wewnętrzne obu pięter ściśle korespondują ze sobą, natomiast, rzecz charakterystyczna, bardzo często nie pokrywają się one ze ścianami parteru.

W związku z kilkakrotną zmianą swego przeznaczenia, obiekt przechodził parę gruntownych adaptacji. Stąd historyków architektury od dawna nurtować musiało pytanie, które

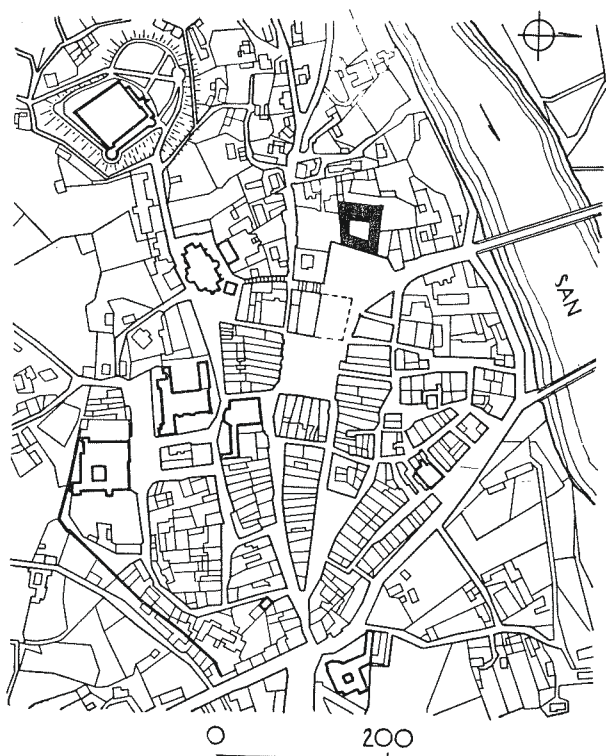
części budynku posiadają jeszcze substancję zabytkową i z jakich czasów ona pochodzi. W roku 1967 nadarzyła się okazja, umożliwiająca bardzo ogólne rozeznanie pod tym względem całego gmachu². Podczas terenowych badań wstępnych przeprowadzonych w lipcu i sierpniu wykonano na każdej kondygnacji szereg odkrywek w punktach węzłowych i najbardziej charakterystycznych. Należy przy tym zaznaczyć, że ze względów obiektywnych zlokalizowano je tylko w piwnicach oraz na korytarzach i w magazynach, pominięto natomiast pomieszczenia biurowe i mieszkalne.

W wyniku dotychczasowych obserwacji można stwierdzić generalnie, iż w miąższu murów tkwi wyjątkowo duży procent zabytkowej substancji. Kryje się ona nie tylko w piwnicach, zbudowanych głównie z kamienia łamanego, ale obejmuje jeszcze I piętro, a w ścianie południowej skrzydła południowego sięga nawet do II piętra włącznie.

Najwięcej zabytkowych murów ceglanych pozostało na parterze. Mimo późniejszych przebudów i dodatków w postaci ścianek działowych, zachował się tu stary ciąg korytarzy i sal z dawnymi sklepieniami kolebkowo-krzyżowymi, ciąg zajmujący wszystkie cztery skrzydła budynku. Jedyny zupełnie nowy element w tym układzie stanowi tylko ściana zachodnia skrzydła wschodniego, która na całej swej wysokości wraz z ryzalitem głównej klatki schodowej jest dobudowana do pierwotnego skrzydła; wzniesiona została z cegły austriackiej, niepalcówki o wymiarach: 6,5—7,5 ×



Ryc. 1. PRZEMYŚL m. pow. Kościół Dominikanów, wycinek z widoku Brauna, początek XVII wieku.



Ryc. 2. PRZEMYŚL m. pow. Śródmieście w/g planu katastralnego z 1852 r.

× 15 × ? cm. Wśród znalezisk dokonanych we wnętrzach parteru skrzydła wschodniego i północnego, do najcenniejszych należy odkrycie muru gotyckiego oraz zabytkowej polichromii. Wątek o układzie główkowo-wozówkowym, wykonany z dużej cegły palcówki odsonięty został w południowej części wschodniej ściany budynku. Należy spodziewać się, że w trakcie dalszych badań zostanie on uchwycony na długości całej ściany. Na fragment zabytkowej polichromii natrafiono w lokalności, leżącej w styku skrzydła północnego ze wschodnim, na jednej ze stopek sklepiennych. Przedstawia on wić roślinną utrzymaną w kolorach niebiesko-zielonych, namalowaną na jasnym tle.

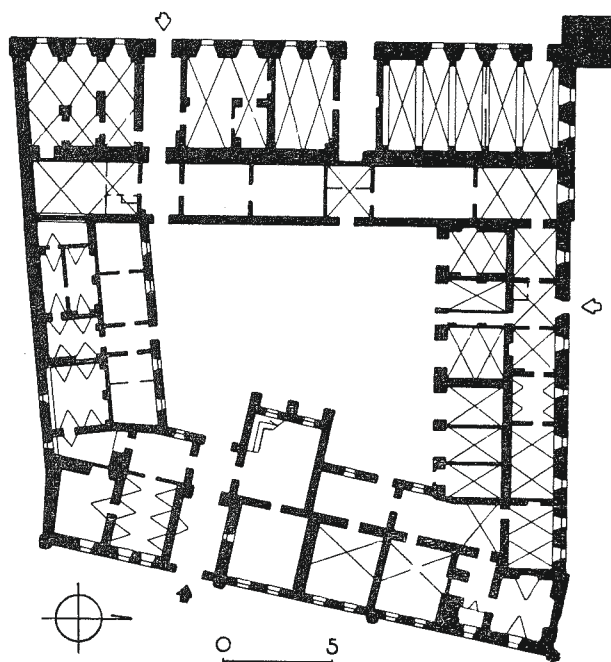
Prace prowadzone na I piętrze wykazały, że prawie wszystkie ściany korytarzy są zabytkowe i zbudowane z cegieł palcówek o wymiarach takich, jak na parterze: 6,5—7,5 × 13,5—14 × ? cm. W jednym miejscu, mianowicie w skrzydle południowym, w narożniku wschodnim południowej ściany korytarza, na warstwie starego tynku natrafiono na relikty dawnej polichromii, przekrytej kilkoma warstwami po biały i dwoma warstwami tynków. Odkryty fragment utrzymany jest w tonie barw brązowych i stanowi najprawdopodobniej część większej sceny figuralnej. Pochodzi zapewne z 1. połowy XVII wieku. W pozostałych odkrywkach, rozmieszczonych jednak bardzo rzadko, nie znaleziono więcej żadnych śladów dekoracji malarskiej.

Sondażowe badania murów na II piętrze wskazują, że zabytkowa jest tylko zewnętrzna, południowa ściana gmachu. Zbudowana jest ona z cegieł palcówek o wymiarach: 8,5 × 15 ×

× ? cm, dobrze wypalonych, położonych w układzie główkowym na zaprawie wapiennej. Pokrywają ją trzy warstwy tynków. Reszta badanych ścian na II piętrze posiada bądź cegłę palcówkę, ale wtórnie użytą, bądź cegłę austriacką i nie stanowi tak cennego zespołu, jak parter i większość I piętra.

Wstępne badania architektoniczne, przeprowadzone w lipcu i sierpniu 1967 roku umożliwiły odczytanie w interesującym nas obiekcie partii murów, sięgających czasów gotyckich oraz XVI i XVII-wiecznych z fragmentami dawnych polichromii. Okazuje się, że mimo XIX-wiecznej przebudowy, jest on nadal nie tylko jednym z ważniejszych i kluczowych elementów zabytkowego zespołu staromiejskiego w Przemyślu, lecz stanowi także swoistw i dotąd niezbadany dokument historyczny. Dokument, mogący dać szereg podstawowych odpowiedzi na pytania stawiane od wielu lat przez mediewistów zajmujących się dziejami rozwoju gospodarczego i przestrzennego miasta³. Budynek jako materialne źródło historyczne posiada tym większe znaczenie, że gros wczesnych dokumentów pisanych dotyczących zarówno rozwoju miasta jak i klasztoru uległo zupełnemu zniszczeniu. Na domiar złego niewiele wiemy na razie o pojemności i zawartości archiwaliów, odnoszących się do obrazu i dziełób budowli w czasach nowożytnych, bowiem zabytek również i pod tym względem nie był badany. Luźne uwagi w literaturze niewiele wnoszą do tego tematu⁴.

Dotychczasowe rezultaty zachęcają do dalszych prac. Biorąc pod uwagę perspektywy, jakie należy wiązać z dalszymi wynikami badań, planuje się ich kontynuowanie w pełnej skali i w sposób kompleksowy, gdzie swój



Ryc. 3. PRZEMYŚL m. pow. Budynek dawnego klasztoru Dominikanów, parter,

Rys. R. Frazikowa

znaczny udział winni mieć również archeologowie oraz malarze konserwatorzy. Postuluje się ponadto objęcie dokładnymi badaniami także terenu, na którym wznosił się pierwotnie

kościół Dominikanów, stanowiący niegdyś integralną część klasztoru. Należy także niezwłocznie przeprowadzić kwerendę archiwalną oraz wnikliwą analizę źródeł pisanych.

Przypisy

¹ M. Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik po Przemyślu i okolicy*, Przemyśl 1917, s. 34.

² Badania zostały zlecone autorce niniejszej notatki przez dyrekcję Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Przemyślu na życzenie władz konserwatorskich, w związku z projektowanym założeniem w budynku centralnego ogrzewania.

³ Szczególnie problematyczna jest chronologia zabudowy terenu, na którym leżał pierwotnie kościół i klasztor dominikanów, co wiąże się jak najściślej z pytaniem, interesującym wielu polskich mediewistów, a mianowicie: kiedy właściwie Dominikanie

przybyli do Przemyśla? — Por. K. Arłamowski, *Rozwój przestrzenny Przemyśla*, Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych, XV, rok 1953, Poznań 1955, s. 161—194; A. Żaki, *Topografia wczesnośredniowiecznego Przemyśla*, Acta Archaeologica Carpathica, t. I, z. 1, Kraków 1958, nadbitka; A. Kunysz i F. Persowski, *Przemyśl w starożytności i średniowieczu*, Przemyśl 1966; tamże starsza literatura przedmiotu.

⁴ M. Orłowicz, *op. cit.*, s. 33—34; M. Podgórski, *Diversa Monumenta Historica*, III, Premisliensis Praedicatorum, Rzeszów 1883.